

**DOPEŁNIACZ LICZBY POJEDYNCZEJ RODZAJU MĘSKIEGO**  
**GENITIVE SINGULAR MASCULINE / GENITIV DER MASKULINEN SINGULARFORM**

*Bez wołu nie będzie rosółu.*  
 (prysłowie / **proverb** / **Spruchwort**)

Współczesny język polski Contemporary Polish Polnische Gegenwartssprache				
<i>-a</i>		<i>-u</i>		
Prasłowiańska podstawa rozwojowa Common Slavonic basis Urslawische Entwicklungsgrundlage				
nr deklinacji	1.	2.	4.	5.
końcówka	<i>-a</i>	<i>-u</i>	<i>-i</i>	<i>-e</i>

Dziś o rozdziale (repartycji) końcówek *-a* oraz *-u* w dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników męskich decydują przede wszystkim względy semantyczne (znaczeniowe), przy czym jedna z najważniejszych zasad sterujących repartycją obu tych końcówek mówi, że wszystkie rzeczowniki żywotne (tzn. będące nazwami zwierząt i ludzi) przyjmują końcówkę *-a*, zob. [nie mam] *psa, kota, brata, syna*. Jest to reguła, która prawie nigdy nie zawodzi – prawie, bo nawet od niej istnieją wyjątki. Należą do nich trzy rzeczowniki, a mianowicie: *wół, bawół i piźmowół* (‘wół piźmowy’), które wbrew przytoczonej zasadzie w polszczyźnie wzorcowej powinny przyjmować końcówkę *-u*, a zatem przybierać postać: *wołu, bawołu, piźmowołu*. Niestandardowość ich odmiany wynika stąd, że wyraz *wół* (od którego pochodzą *bawół* i *piźmowół*) jest jednym z kilku rzeczowników odmieniających się w języku prasłowiańskim według deklinacji drugiej, w której końcówką dopełniacza liczby pojedynczej było właśnie *-u*. Formy *wołu, bawołu* i *piźmowołu* to zatem relikty fleksyjne, gdyż kryją w sobie końcówkę odziedziczoną z prasłowiańszczyzny. Gwoli ścisłości należy dodać, że od pewnego czasu w języku potocznym (!) dopuszcza się też formy D. lp tych rzeczowników z końcówką *-a*, tj. *woła, bawoła, piźmowoła*.

Przyszła koza do woza.  
 Fora ze dwora.  
 Dobry żart tynfa wart.  
 Do diabła, do diaska, do licha, do czorta.

**CELOWNIK LICZBY POJEDYNCZEJ RODZAJU MĘSKIEGO**  
**DATIVE SINGULAR MASCULINE / DATIV DER MASKULINEN SINGULARFORM**

*Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek.*  
 (prysłowie / **proverb** / Sprichwort)

Współczesny język polski Contemporary Polish Polnische Gegenwartssprache				
<i>-owi</i>		<i>-u</i>		
Prasłowiańska podstawa rozwojowa Common Slavonic basis Urslawische Entwicklungsgrundlage				
nr deklinacji	1.	2.	4.	5.
końcówka	<i>-u</i>	<i>-owi</i>	<i>-i</i>	<i>-i</i>

Końcówka *-i* typowa dla rzeczowników prasłowiańskiej deklinacji czwartej i piątej wyszła z użycia jeszcze w polskiej epoce przedpiśmiennej. Dominująca dla rodzaju męskiego stała się natomiast w języku polskim końcówka *-owi* pochodząca z deklinacji drugiej (obejmującej pierwotnie zaledwie sześć wyrazów!). Ekspansywność końcówki *-owi* wiąże się z jej wyrazistością morfologiczną – jest to bowiem końcówka jednofunkcyjna, niepojawiająca się w żadnym innym miejscu w polskiej deklinacji. Końcówkę tę przybierają wspólnie w zasadzie wszystkie rzeczowniki męskie poza kilkunastoma wyjątkami, którymi są formy: *Bogu, bratu, diabłu, czartu, czortu, ojcu, panu, chłopu, chłopcu, kotu, psu, lwu, łbu, księdzu, księciu, światu*. Jako oboczna (wariantywna) końcówka *-u* (wywodząca się z prasłowiańskiej deklinacji pierwszej) może również występować w odmianie rzeczowników: *człek, kat, kwiat, orzeł, osioł* oraz po przyimku *ku* w nazwach niektórych miast, por. [przyglądam się] *człeku* (lub *człekowi*), *katu* (lub *katowi*), *kwiatu* (lub *kwiatowi*), *orłu* (lub *orłowi*), *osłu* (lub *osłowi*), a także [podążam] *ku Krakowu* (lub *Krakowowi*), *Tarnowu* (lub *Tarnowowi*), *Charkowu* (lub *Charkowowi*).

Kruk krukowi oka nie wykole.  
 Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie.

\*\*\*

Komu auto, komu chatę  
 Komu awansować tatę  
 Komu nie podawać ręki  
 Komu słowa do piosenki

(zespół Perfect, *Ale w kolo jest wesolo*, piosenka)

**BIERNIK LICZBY POJEDYNCZEJ RODZAJU MĘSKIEGO**  
**ACCUSATIVE SINGULAR MASCULINE / AKKUSATIV DER MASKULINEN SINGULARFORM**

*Deszcz w Święty Marek, to ziemia jak skwarek.*  
 (prysłowie ludowe / folk proverb / Volksspruchwort)

Współczesny język polski <b>Contemporary Polish</b> Polnische Gegenwartssprache				
<b>-∅</b>		<b>-a</b>		
Prasłowiańska podstawa rozwojowa <b>Common Slavonic basis</b> Urslawische Entwicklungsgrundlage				
nr deklinacji	1.	2.	4.	5.
końcówka	-b, -b	-b	-b	-b

Dziś w bierniku liczby pojedynczej rodzaju męskiego wszystkie rzeczowniki nieżywotne mają (a właściwie należałoby powiedzieć „prawie wszystkie” lub „powinny mieć”) końcówkę zerową (-∅), będącą regularnym kontynuantem końcówki prasłowiańskiej, którą w omawianym przypadku był jer twardy lub miękki (ta ultrakrótką samogłoską, znalazłszy się w wygłosie wyrazu, zanikała w XI wieku), natomiast rzeczowniki żywotne przybierają końcówkę -a, wywodzącą się z dopełniacza prasłowiańskiej deklinacji pierwszej. Warto nadmienić, że uzależnienie doboru końcówek biernika liczby pojedynczej rodzaju męskiego od znaczenia rzeczownika jest przejawem dążności do semantyzacji fleksji. Pierwsze przejawy tej tendencji pojawiły się już w końcowej fazie epoki prasłowiańskiej. Rozdzielanie końcówek -a i -∅ rzeczowników w B. lp r.m. na podstawie kryterium żywotności vs. nieżywotności stało się w języku polskim normą od XVI wieku.

Wśród rzeczowników nieżywotnych jest jednak ponad 1000 wyjątków. „Dopełniaczową” końcówkę -a przyjmują w B. lp r.m. m.in. nazwy: walut (zob. [mam] *dolara, forinta, funta, rubla*), samochodów (zob. [kupiłem] *golfa, forda, mercedesa, opła*), tańców (zob. [tańczę] *kankana, mazura, oberka, walca*), gier (zob. [gram w] *golfa, hokeja, pokera, tenisa*), grzybów (zob. [znalazłem] *borowika, maślaka, podgrzybka, rydza*), potraw, owoców i warzyw (zob. [zjadłem] *hamburgera, sznycla, pomidora, arbuza*), nowych form i narzędzi komunikacji elektronicznej (zob. [wysłałem] *esemesa, mejla*, [kupiłem] *laptopa, smartfona*, [prowadzę] *bloga*), a ponadto rzeczowniki nazywające straszysła, istoty nadprzyrodzone i fantastyczne (zob. [widziałem] *aniola, duszka, elfa, gnoma*), a także osoby zmarłe (zob. [zobaczyłem] *wisielca, trupa, nieboszczyka*). Z kolei wśród rzeczowników żywotnych wyjątki trafiają się nadzwyczaj rzadko – dawne formy biernika z końcówką zerową zachowały się jedynie w kilku sfrageologizowanych wyrażeniach i zwrotach, do których należą: *wyjsć za mąż* (choć *ręczyć za męża*), *siadać na koń* (choć *ujeżdżać konia*), *być z kim za pan brat* (choć *widzieć pana, brata*), *na miły Bóg* (choć *wzywać Boga*) czy *na anioł Pański* (choć *zobaczyć aniola*), a także w ludowych przysłowia meteorologicznych, jak np.: *Deszcz w Święty Marek, to ziemia jak skwarek* czy *Na Święty Mateusz płaszcz miej, a na Święty Michał futro wdziej*.

**MIEJSCOWNIK LICZBY POJEDYNCZEJ RODZAJU MĘSKIEGO**  
**LOCATIVE SINGULAR MASCULINE / LOKATIV DER MASKULINEN SINGULARFORM**

*Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej.*  
 (przysłowie / **proverb** / **Sprichwort**)

Współczesny język polski <b>Contemporary Polish</b> Polnische Gegenwartssprache				
<i>-e</i>		<i>-u</i>		
Prasłowiańska podstawa rozwojowa <b>Common Slavonic basis</b> Urslawische Entwicklungsgrundlage				
nr deklinacji	1.	2.	4.	5.
końcówka	<i>-ě, -i</i>	<i>-u</i>	<i>-i</i>	<i>-e</i>

Zgodnie ze współczesną regułą wszystkie rzeczowniki męskie zakończone spółgłoską twardą (poza *k, g, ch*) przyjmują w miejscowniku liczby pojedynczej końcówkę *-e* – od tej zasady istnieją jednak pewne wyjątki, do których należą formy *synu, domu* i *panu*, tj. z końcówką *-u*, a nie *-e*, jak podpowiadałaby reguła (bo przecież są to rzeczowniki twar-dotematowe). Otóż, wyrazy *syn* i *dom* w języku prasłowiańskim odmieniały się według deklinacji drugiej i zachowały do dziś występującą w tym modelu odmiany końcówkę *-u* – jest więc to końcówka pierwotna, odziedziczona jeszcze z okresu przedpolskiego, a miejscownikowe formy *synu* i *domu* to prawdziwe skamieliny językowe. Nieco inaczej przedstawia się sprawa w przypadku rzeczownika *pan*, który odmieniał się według prasłowiańskiej deklinacji pierwszej (*o*-tematowej), a zatem jego pierwotną końcówką w miejscowniku było tzw. jać (*-ě*), kontynuowane w polszczyźnie w postaci palatalizującej samogłoski *-e*, wobec czego powinniśmy dziś mówić i pisać o *panie* (!) – tak jednak współcześnie nie jest. Wyjątkowa forma miejscownika *panu* (zamiast oczekiwanej *\*panie*) pojawiła się prawdopodobnie pod wpływem tekstów religijnych, w których często występowało skostniałe wyrażenie *w Panu Bogu*. Postać tego wyrażenia jest, jak się wydaje, wynikiem tzw. atrakcji morfologicznej, polegającej na zamianie pierwotnej końcówki *-e* w pierwszym członie przywołanego zestawienia na końcówkę *-u* występującą w członie drugim, zob. (*w*) *Panie Bogu* > (*w*) *Panu Bogu*.

<b>DO ZAPAMIĘTANIA:</b>		
o chlebie o stopie o stawie o kramie	ale	o jastrzębiu, o gołębiu o karpniu, o gapiu o pawiu, o żurawiu o Bytomiu, o Radomiu
o synu o panu o domu	ale	w 1912 r. Jan Kasprówicz opublikował utwór „O bohaterskim koniu i walącym się domie”

**WOŁACZ LICZBY POJEDYNCZEJ RODZAJU MĘSKIEGO**  
**VOCATIVE SINGULAR MASCULINE / VOKATIV DER MASKULINEN SINGULARFORM**

*Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?*  
*(Psalm 22)*

Współczesny język polski Contemporary Polish Polnische Gegenwartssprache				
<i>-e</i>		<i>-u</i>		
Prasłowiańska podstawa rozwojowa Common Slavonic basis Urslawische Entwicklungsgrundlage				
nr deklinacji	1.	2.	4.	5.
końcówka	<i>-e, -u</i>	<i>-u</i>	<i>-i</i>	<i>-y</i>

Dziś rzeczowniki męskie, których temat kończy się na spółgłoskę tylnojęzykową *k, g* lub *ch*, przyjmują w wołaczu liczby pojedynczej końcówkę charakterystyczną dla rzeczowników miękkotematowych, tj. *-u*, bo jako samogłoska tylna nie powodowała i nie powoduje alternacji (zob. *Janku!*, *Romku!*, *Ludwigu!*, *Stachu!*) – wyjątkiem od tej reguły jest wołacz: *Boże!* (< *Bóg*), a do niedawna jeszcze *człowiecze!* (< *człowiek*). Formy te, choć dziś uważane za nieregularne, w istocie są kontynuacją stanu historycznego, gdyż rzeczowniki *Bóg* i *człowiek* należały do prasłowiańskiej deklinacji pierwszej (ściślej: *o*-tematowej), w której końcówką wołacza była przednia samogłoska *e*, wywierająca miękczący wpływ na wygłosowe spółgłoski tematu fleksyjnego – w efekcie tzw. pierwszej palatalizacji spółgłosek tylnojęzykowych głoska *g* zamieniła się w *ž*, a *k* przekształciło się w *cz*, stąd właśnie formy *Boże!* i *człowiecze!*

Współcześnie końcówkę *-e* przyjmują w wołaczu rzeczowniki, które w mianowniku kończą się spółgłoską twardą (oczywiście, poza *k, g, ch*), przy czym – jak zostało to już powiedziane – końcówkowe *-e* miękczy (palatalizuje) poprzedzającą spółgłoskę, stąd formy typu: *Janie!*, *Adamie!*, *Robercie!*, *Dawidzie!* Od tej reguły też jednak mamy wyjątki; należą do nich formy wokatywne od rzeczowników *syn* i *dom*, tj. *synu!* i *domu!* – postaci te są również regularną kontynuacją stanu historycznego, gdyż wyrazy *syn* i *dom* odmieniały się według drugiej deklinacji prasłowiańskiej, w której końcówką wołacza było *-u*.

Czytam historię  
 I widzę, coś robił  
 Przez tysiąclecia, Człowiecze!  
 Zabijałeś, mordowałeś  
 I wciąż przemyśliwasz,  
 Jak by to zrobić lepiej.  
 Zastanawiam się, czyś godzien,  
 Aby cię pisać przez wielkie C.

Leopold Staff, *Człowiek*